

# Państwo pomoże ubogim płacić rachunki za gaz

## Energetyka

Lukasz Kuligowski

lukasz.kuligowski@infor.pl

Dostawy gazu do naszych domów będą ciągle, nawet wtedy, gdy nasz sprzedawca napotka problemy z zapewnieniem paliwa - wynika z projektu ustawy - Prawo gazowe, nad których pracuje Ministerstwo Gospodarki. Resort postanowił wczoraj przedłużyć termin na zgłaszanie uwag do niego do 6 lutego.

Dla zachowania ciągłości dostaw projekt przewiduje wprowadzenie tzw. sprzedawcy awaryjnego. Wyznaczy go prezes Urzędu Regulacji Energetyki w drodze przetargu.

### Płynność dostaw

- Sprzedawca awaryjny będzie miał obowiązek sprzedaży gazu odbiorcy w gospodarstwie domowym w sytuacji awaryjnej, czyli gdy wybrany przez odbiorcę sprzedawca nie będzie mógł zrealizować dostawy - mówi Dominik Strzałkowski, radca prawny w kancelarii Spaczyński Szczepaniak i Wspólnicy. Tłumaczy, że w związku z tym, że na rynku może pojawiać się coraz więcej sprzedawców gazu, takie rozwiązanie bę-

dzie bezpieczne dla odbiorców. W przypadku kłopotów małego dostawcy sprzedawca awaryjny przejmie sprzedaż, by nie przerywać dostaw.

Zgodnie z projektem sprzedaż awaryjna nie będzie mogła trwać dłużej niż 90 dni. W tym czasie konsument będzie miał możliwość zmiany sprzedawcy gazu. Jeżeli tego nie uczyni, firmy zajmujące się przesyłem lub dystrybucją gazu mogą wstrzymać dostarczenie tego paliwa.

### Wsparcie dla ubogich

Projekt przewiduje też - podobnie jak w opracowywanych zmianach w prawie energetycznym - wsparcie dla osób w trudnej sytuacji materialnej. Osoby, które zostaną

629 tys. rodzin

będzie mogło płacić niższe rachunki za gaz

uznane za odbiorcę wrażliwego, będą mogły liczyć na pomniejszenie rachunków za gaz o ryczałt stanowiący nie więcej niż 30 proc. i nie mniej niż 20 proc. iloczynu limitu zużycia gazu oraz średniej ceny tego paliwa w poprzed-

nim roku kalendarzowym. W zależności od liczby osób w danym gospodarstwie inny będzie próg średniego zużycia. Samotnym, którym przyznano zasiłek, limit średniego rocznego zużycia gazu ustalono na poziomie 900 kWh. W gospodarstwach, w których mieszka do czterech osób, limit ten wyniesie 1250 kWh, a w liczniejszych 1500 kWh. Te progi zostaną pomnożone przez średnią cenę gazu, a nie więcej niż 30 proc. wyliczonej kwoty będzie stanowiło sumę, o którą będą pomniejszone rachunki.

Projekt przewiduje też, że zamiast obowiązującego wymogu uzyskania koncesji na obrót gazem zostanie wprowadzona koncesja na sprzedaż gazu ziemnego.

- Zmiana ta spowoduje, że przedsiębiorstwa sprzedające gaz wydobywany w kraju będą miały te same obowiązki, co inne przedsiębiorstwa gazownicze - mówi Dominik Strzałkowski. Wymienia tu m.in. obowiązek ustalania taryf lub ceny gazu w oparciu o zatwierdzoną przez prezesa URE metodologię.

Etap legislacyjny  
Projekt